

Sygnatura akt IX C 142/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 21-02-2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IX Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Zawiślak

Protokolant: Agnieszka Baca-Domin

po rozpoznaniu w dniu 21-02-2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. P.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu we W., Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu (...) we W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Skarbu Państwa Aresztu Śledczego we W. na rzecz powoda R. P. kwotę 1000 zł (tysiąc złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej Skarbu Państwa Zakładu Karnego (...) we W. na rzecz powoda R. P. kwotę 1500 zł (tysiąc pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty;

III. oddala dalej idące powództwo;

IV. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej Skarbu Państwa Aresztu Śledczego we W. kwotę 2400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej Skarbu Państwa Zakładu Karnego (...) we W. kwotę 3600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu

VI. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Z. G. kwotę 3600 zł wraz z należnym podatkiem VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sygn. akt IX C 142/10

UZASADNIENIE

Powód R. P. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Areszt Śledczy we W. oraz Zakład Karny (...) we W. kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych podczas osadzenia w ww. jednostkach penitencjarnych.

Uzasadniając roszczenie powód wskazał, że w trakcie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności przebywał w celach, których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego była mniejsza niż 3 m², w szczególności w okresie od 13.09.2001r. do 28.04.2007r. i od 29.05.2008r. do 18.10.2008r. w pomieszczeniach o powierzchni 16 m², wraz z siedmioma lub ośmioma osobami.

Powód wskazał, że powyższe uniemożliwiało zachowanie podstawowych środków higieny, budziło obawy zarażenia się wirusem HIV lub HCV oraz uniemożliwiało zachowanie prywatności, co sprzyjało wielokrotnemu nękanii powoda ze strony współwięźniów. Przeludnienie w celach sprzyjało rozwijaniu się grypy, zapaleniom gardła i kaszlu. Powód wymienił też szereg chorób, w tym skóry, do powstania których przyczyniło się przeludnienie w celi. Nadto powód zarzucił, że standard cel odbiegał znacznie od wyznaczonych przepisami prawa. Nie było w nich oddzielonych kącików sanitarnych, ani osobnych miejsc do spania. Powód podniósł, że kara pozbawienia wolności w niehumanitarnych warunkach stała się nieproporcjonalnie dotkliwa, a warunki te negatywnie wpłynęły na stan psychofizyczny oraz czas resocjalizacji.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Skarb Państwa - Areszt Śledczy we W. wniosła o oddalenie powództwa oraz obciążenie powoda kosztami procesu.

Strona pozwana zarzuciła, że z dokumentacji ewidencyjnej powoda wynika, że jest on recydywistą penitencjarnym, poprzednio wielokrotnie karany oraz że w zakresie osadzenia do dnia 28.04.2007r. roszczenia uległy przedawnieniu. Nadto strona pozwana zarzuciła, że w okresie od 31.05.2008r. do 08.10.2008r., powód tylko raz przez dwa dni przebywał w celi, w której wymogi co do powierzchni nie były zachowane – w celi nr (...)na oddziale (...)o pow. 8,10 m2, wraz z powodem przebywały jeszcze dwie osoby. Strona pozwana zaprzeczyła jakoby powód przebywając w celi nr (...)o powierzchni 18,8 m2 do dnia 04.07.2008r. i celi (...)o powierzchni 16,58 m2 do dnia 08.10.2008r. przebywał w tych celach w warunkach przeludnienia. Strona pozwana zaprzeczyła także jakoby powód kiedykolwiek skarżył się na warunki bytowe podczas pobytu w areszcie a także aby wyrządziła powodowi jakąkolwiek krzywdę lub szkodę. Warunki bytowe odpowiadały obowiązującym standardom. Zdaniem strony pozwanej roszczenia powoda są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, jako że powód znalazł się w opisanych warunkach z własnej winy.

Strona pozwana Skarb Państwa - Zakład Karny (...)we W.w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa za okres od 11.09.2001r. do 27.12.2006r. z powodu przedawnienia, a pozostałym zakresie z powodu bezzasadności powództwa. Strona pozwana wniosła o obciążenie powoda kosztami procesu. Przyznała, że powód przebywał w Zakładzie Karnym (...)we W.w okresie wskazanym w pozwie, jednak z przerwą od 13.03.2007r. do 02.04.2007r. kiedy to przebywał w Zakładzie Karnym w Z.. Został zwolniony 27.04.2007r. Strona pozwana przyznała, iż możliwe jest, że powód okresowo przebywał w celi przeludnionej, jednakże przeludnienie nie dotyczyło całego pobytu powoda w tej jednostce, jako że administracja zakładu stosowała rotację osadzonych pomiędzy celami, by każdy z nich mógł przebywać w celach o odpowiednim metrażu po okresie pobytu w celi przeludnionej. Strona pozwana wskazała też, że problem przeludnienia miał charakter ogólnokrajowy. Zmniejszenie powierzchni celi przypadającej na jednego skazanego, a także przeznaczenie na cele mieszkalne innych pomieszczeń zakładu karnego nie było bezprawne. Strona pozwana zaadaptowała wszystkie pomieszczenia, które nadawały się do przerobienia na cele. Strona pozwana zarzuciła też, że zapewniła powodowi odpowiednie warunki sanitarne i bytowe, co obejmowało odpowiednie, przystosowane do ilości osób wyposażenie cel, które podlegało okresowej i regularnej kontroli. Cele wyposażone były w odseparowany kącik sanitarny. Strona pozwana podkreśliła, że standard wyposażenia cel był okresowo kontrolowany przez sędziego penitencjarnego. Zaprzeczyła, jakoby powód podczas pobytu w Zakładzie Karnym (...) składał jakiegokolwiek skargi na warunki odbywania kary. Strona pozwana podkreśliła, że stan zdrowia osadzonych jest objęty tajemnicą lekarską, stąd nie może zająć stanowiska co do zarzutów powoda na kontakt z zakaźnie chorymi. Zaprzeczyła też, że stan psychofizyczny powoda uległ pogorszeniu w czasie pobytu w jednostce penitencjarnej strony pozwanej.

W piśmie procesowym z dnia 27.05.2010r. powód reprezentowany przez pełnomocnika sprecyzował żądanie pozwu wskazując, że domaga się zasądzenia od strony pozwanej Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego we W.kwoty 12.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu oraz od Skarbu Państwa – Zakładu Karnego (...) kwoty 58.000 zł, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

R. P. przebywał w Areszcie Śledczym we W. w okresie od 28.05.2008 r. do 08.10.2008r. z czego:

- od 31.05.2008r. do 02.06.2008r. w celi nr (...)na oddziale (...), o powierzchni 8,10 m2 (po odjęciu powierzchni kącika sanitarnego); w celi poza powodem przebywały dwie inne osoby;

- od 02.06.2008r. do 04.07.2008r. w celi nr (...)na oddziale (...) o powierzchni 18,80 m2 (po odjęciu powierzchni kącika sanitarnego);

- od 04.07.2008r. do 08.10.2008r. w celi nr (...)na oddziale (...), o powierzchni 16,58 m2 (po odjęciu powierzchni kącika sanitarnego).

W celach nr (...)i (...) razem z powodem przebywało od 4 do 6 osób, przy czym norma powierzchniowa była zachowana.

Dowód: informacja o pobytach i orzeczeniach k. 56-60

przesłuchanie Dyrektora AŚ we W. K. K. w charakterze przedstawiciela strony pozwanej – k. 705-707

częściowo przesłuchanie powoda k. 691-697

Wszystkie cele w Areszcie Śledczym we W. były w tamtym okresie wyposażone w standardowy sprzęt kwaterunkowy, w żadnej nie było bieżącej ciepłej wody. W każdej celi był wydzielony kącik sanitarny z niepełną zabudową (z dwóch stron ściany w rogu celi, jedna ściana z konstrukcji metalowej wypełnionej płytą paździerzową, wejście zasłonięte zasłonką z materiału). Każda cela miała wentylację grawitacyjną, podlegającą okresowej kontroli. W celach na oddziale (...) są po dwa okna. Osadzeni mogą mieć sprzęt RTV, czajnik, grzałkę. W małej celi (ok. 8 m kw.) jest jedna miska plastikowa, w celach większych maksymalnie 2 miski. Liczba taboretów jest zgodna z liczbą osadzonych. Każda cela ma stół. Co miesiąc są wydawane środki do higieny osobistej oraz do mycia naczyń i toalety. W przypadkach uzasadnionych na wniosek wydawane są dodatkowe środki higieny. W celach nie ma klimatyzacji. Wszystkie materace nie są starsze niż 60 miesięcy. W przypadku zabrudzenia lub zniszczenia materaca wydawany jest nowy. Osadzeni otrzymują pościel i koce.

Dowód: przesłuchanie Dyrektora AŚ we W. K. K. w charakterze przedstawiciela strony pozwanej – k. 705-707

Przed 06.12.2009r. w Areszcie Śledczym we W. występowało zjawisko przeludnienia w celach, tj. zdarzały się przypadki, iż nie była zachowana norma 3m² powierzchni na osadzonego. Przed 06.12.2009r. administracja aresztu informowała Sąd penitencjarny o występowaniu zjawiska przeludnienia. Sąd ten nigdy nie uchylił decyzji dyrektora o osadzeniu w warunkach przeludnienia.

W areszcie odbywają się stopniowo modernizacje cel mieszkalnych, ale z uwagi na brak środków finansowych w ograniczonym zakresie.

W razie skargi na przeludnienie w celach, nie dochodziło do zmiany celi, jeśli nie było takiej możliwości. Jedynie w szczególnych okolicznościach, gdy z przeludnieniem związane były nieporozumienia między osadzonymi, wówczas dochodziło do przeniesienia.

Pisemne skargi osadzonych był rejestrowane i wszczynane było postępowanie wyjaśniające. Skargi mogły być zgłaszane także ustnie wychowawcy i wtedy wychowawca podejmował odpowiednie kroki, zmierzające do rozwiązania problemu. Skargi te nie były rejestrowane.

Dowód: zeznania świadka J. Ł. k. 195-196

R. P.przebywał w Zakładzie Karnym (...) we W.w okresie od 11.09.2001r. do 13.03.2007r., gdy został przetransportowany do Zakładu Karnego w Z.oraz od 2.04.2007 r. do 27.04.2007 r.

W tym okresie był osadzony w celach nr (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...)zlokalizowanych w pawilonach (...), (...), na oddziałach (...), (...), (...), (...), (...).

W okresie od 02.04.2007r. do 27.04.2007r. przebywał w pawilonie (...)oddział (...)w celach (...)i (...).

Dowód: dane z komputerowego systemu ewidencji k. 54-55

informacja o pobytach i orzeczeniach k. 56

Osadzeni przy przyjęciu do Zakładu Karnego we W. byli informowani o zagrożeniach wynikających z chorób zakaźnych. Otrzymywali broszurę o postępowaniu przeciwdziałającym zakażeniu.

Dział penitencjarny, który zajmuje się rozmieszczaniem skazanych nie ma wiedzy na temat chorób osadzonych. Zakażenie HIV czy HCV nie jest kryterium przy rozmieszczeniu, jest objęte tajemnicą lekarską. Informacje o nosicielstwie wirusa HIV lub HCV wychowawca uzyskuje od samego zakażonego.

Dowód: przesłuchanie zastępcy Dyrektora ZK (...) we W.B. G.w charakterze przedstawiciela strony pozwanej k. 707-711

- broszura „HIV za kratkami” k. 61-62

W okresie pobytu w Zakładzie Karnym (...) we W.powód chodził do szkoły, zdał maturę. Poza celą przebywał ok. 5 godzin na dobę.

Cele w tym zakładzie wyposażone były w kącik sanitarny wydzielony płytami paździerzowymi, na profilach stalowych, z drzwiami. Osoba korzystająca z kącika sanitarnego była częściowo widoczna przez współosadzonych (powyżej klatki piersiowej). W celach była bieżąca zimna woda, instalacja elektryczna, instalacja grzewcza i wentylacyjna. W celi była umywalka, lusterko, oświetlenie, telewizor, DVD. Powód miał dostęp do książek z biblioteki więziennej. Powód miał swoje łóżko. W zimie było ogrzewanie, dostępne były dodatkowe koce. Osadzonym przysługiwał dwugodzinny pobyt w świetlicy codziennie lub co drugi dzień. W Zakładzie Karnym jest kaplica.

Wychowawcy wizytowali cele codziennie.

Cela w której powód przebywał najdłużej ma ok. 16.8 m². Została przerobiona ze świetlicy. W celi było 6 łóżek przy oknie i 1 przy półce. W celi przebywało od 5 do maksymalnie 8 osób. Nie zawsze wszystkie łóżka były zajęte.

Porządek w celach Zakładzie Karnym (...) i Areszcie Śledczym i we W.utrzymywali sami osadzeni. Powód należał do podkultury więziennej tzw. „grypsujących”. Osadzeni mieli do dyspozycji środki czystości, płyn do toalety, proszek do szorowania, pastę do podłogi. W razie skarg na pojawienie się w celach insektów, co zdarzało się co jakiś czas, przeprowadzana była dezynsekcja przez firmę, z którą ww. jednostki miały podpisaną umowę.

Osadzonym w Areszcie Śledczym i Z.Karnym (...) we W.była zapewniona całodobowa opieka lekarska i pielęgniarska.

W aktach osobowych odnotowywane są istotne zdarzenia dotyczące osadzonego, takie jak wniosek o przeniesienie do innej celi z uwagi na przeludnienie. Skargi na stan materaca, czy jedzenie nie są odnotowywane w aktach, tylko załatwiane na bieżąco. Powód nie zgłaszał skarg na nękanie przez współosadzonych w Zakładzie Karnym (...) we W.. Powód skarżył się współosadzonym w tym zakładzie na opiekę medyczną oraz przeludnienie, na brak ciepłej wody i kąpiel raz w tygodniu.

Przeludnienie w celach w okresie pobytu powoda w Zakładzie Karnym (...) we W.było częstym zjawiskiem. Narastało ono od 2001 r. Apogeum nastąpiło w 2008 r. Jednostka ta nie mogła odmówić przyjęcia kolejnych osób ze względu na zjawisko przeludnienia. Zjawisko to stanowiło duże wyzwanie organizacyjne dla administracji Zakładu Karnego.

Powód nie zgłaszał wychowawcom skarg na przeludnienie. Nie żądał przeniesienia do celi nieprzeludnionej.

Dowód: akta osobowe część B

zeznania świadka G. Ż. k 133-134

zeznania świadka I. O. k. 196 - 197

zeznania świadka R. S. k. 197-198;

zeznania świadka R. W. k. 393

zeznania świadka M. B. k. 455

zeznania świadka T. B. k. 455

zeznania świadka K. W. k. 506-509

zeznania świadka J. P. k. 677

częściowo zeznania świadka M. P. k. 358;

częściowo zeznania świadka B. P. k. 359

przesłuchanie zastępcy dyrektora ZK (...) we W.B. G.w charakterze przedstawiciela strony pozwanej k. 707-711;

częściowo przesłuchanie powoda k. 691-697

W protokołach z wizytacji Zakładu Karnego we W. wskazywano, iż pomimo problemów finansowych jednostki warunki bytowe osadzonych należało uznać za dobre. Wskazano, iż poza normą powierzchni przypadającej na osadzonego pozostałe prawa osadzonych są zachowane. Według tych sprawozdań mała liczba wypadków nadzwyczajnych w stosunku do różnorodności kategorii osadzonych i wymiany populacji świadczyła o dobrze prowadzonej pracy wychowawczej. Zauważalna była szczupła baza kulturalno – oświatowa, wynikająca z przeznaczenia świetlic na cele mieszkalne oraz brak możliwości zatrudnienia skazanych na zewnątrz zakładu karnego.

Dowód: sprawozdania z wizytacji ZK (...) we W.z lat 2002 -2007 k. 534 - 618 oraz z lat 2008 -2009 k. 244 - 327

Podczas badania przy przyjęciu do Zakładu Karnego (...) we W.powód przyznał się do nadużywania alkoholu podczas pobytu na wolności. Podał, że choruje na żołądek oraz uraz stawu łokciowego. Wskazał, że na wolności był leczony z powodu bólów brzucha.

Podczas pobytu w Zakładzie Karnym (...)we W.powód często korzystał z porad lekarza internisty. Najczęstszymi powodami były bóle brzucha i objawy nadkwasoty. Ponadto zgłaszał się z infekcjami górnych dróg oddechowych i z powodu zmian na skórze. Przy przyjęciu nie miał zmian na skórze. Nie korzystał ze specjalistycznej pomocy lekarza psychiatry podczas pobytu w Zakładzie Karnym (...). Nie odnotowano pogorszenia stanu psychicznego. Powód często był konsultowany przez dermatologa. Był też konsultowany przez laryngologa i chirurga. Powód otrzymywał leki z powodu dolegliwości ze strony przewodu pokarmowego oraz z powodu choroby skóry na tle alergicznym i grzybiczym na klatce piersiowej, plecach i szyi. Dermatolog nie wnioskował o dodatkowe kąpiele w łaźni.

Powód nie wnosił skarg na poziom usług medycznych.

Podczas konsultacji chirurgicznej stwierdzono u powoda hemoroidy. Przeszedł dwa zabiegi.

We wstępnym badaniu nie odnotowano, że powód cierpi na depresję. Podczas pobytu w ZK powód nie był leczony z powodu świerzb.

Dowód: dokumentacja medyczna powoda k. 631-658

książka zdrowia powoda k. 172 koperta

zeznania świadka H. D. k. 368-369

Stan zdrowia powoda przed pozbawieniem wolności był zły. Przechorował wirusowe zapalenie wątroby, doprowadził do toksycznego alkoholowego uszkodzenia wątroby i przewlekłego zapalenia trzustki. Był niezdolny do służby wojskowej z uwagi na uszkodzenie wątroby i przewlekłe zapalenie trzustki w przebiegu zespołu uzależnienia od alkoholu.

Stan zdrowia powoda w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym i Zakładzie Karnym (...) w zakresie chorób wewnętrznych był analogiczny do stanu zdrowia przed pozbawieniem wolności i objawy występujące w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności były konsekwencją tych schorzeń. Powód chorował na infekcje górnych dróg oddechowych typowe dla zachorowań sezonowych w dużych skupiskach ludzi.

Przebieg leczenia powoda w trakcie odbywania kary był prawidłowy, zgodny z aktualnym stanem wiedzy, charakteryzujący się pełną dostępnością oraz starannością i odpowiedzialnością za prowadzone działania medyczne.

W tym czasie powód przebył jeden zabieg operacyjny - usunięcia ciała obcego w znieczuleniu miejscowym okolicy łokciowej lewej oraz dwa zabiegi zachowawczego leczenia żylaków odbytu.

Żadne z tych schorzeń nie były i nie mogły być spowodowane przez warunki w czasie odbywania kary pozbawienia wolności.

Powód w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności nie poniósł żadnego ubytku na zdrowiu.

Podczas odbywania kary pozbawienia wolności powód wielokrotnie zgłaszał się do lekarza z powodu objawów dypeptycznych, bólów brzucha, zgagi, będących konsekwencją przepukliny rozworu przełykowego nadżerkowego zapalenia błony śluzowej przełyku. Powyższe nie jest wynikiem lepszych lub gorszych warunków bytowych, lecz wieloletniego uzależnienia od alkoholu. W trakcie odbywania kary pozbawienia wolności powód był prawidłowo diagnozowany i leczony z tego powodu.

Problemy z żylakami odbytu pojawiły się u powoda z chwilą rozpoczęcia zajęć na siłowni - powód wielokrotnie zwracał się do lekarzy o wyrażenie zgody na ćwiczenia siłowe, początkowo spotykał się z odmową. Zgodę uzyskał po złożeniu oświadczenia, że nie będzie zgłaszał żadnych roszczeń z tytułu uszczerbku na zdrowiu związanego z ćwiczeniami. W trakcie pozbawienia wolności powód był kilkakrotnie leczony z powodu korzeniowego zespołu bólowego okolicy lędźwiowej, pozostających bez związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu chorób wewnętrznych z dnia 30.01.2012r. k.714-715

dokumentacja medyczna powoda k. 631-658

książka zdrowia powoda k. 172 koperta

Przed pozbawieniem wolności R. P. był uzależniony od alkoholu. Pił alkohol od 15 roku życia. Wieloletnie nadużywanie alkoholu wpływało na kształtowanie się osobowości, spłycało uczuciowość, zaburzało funkcjonowanie społeczne. W okresach od 18.02.2000 do 17.04.2000, od 02.10.2000 do 20.10.2000, od 13.06.2001 do 30.07.2001r. powód przebywał w Wojewódzkim Szpitalu (...) w Z. w związku z zależnością alkoholową i zespołem abstynenckim.

W czasie pobytu w zakładzie karnym osadzony dostosował się do warunków, ukończył naukę, korzystał z zajęć oferowanych w zakładach karnych. Kilka razy na początku pobytu ujawniał zaburzenia emocjonalne związane z rozprawami, zaburzenia te były na bieżąco korygowane farmakologicznie.

W czasie pobytu w warunkach pozbawienia wolności powód nie był leczony psychiatrycznie. Konsultacje psychologiczne nie wskazywały na potrzebę oddziaływań lekarskich – psychiatrycznych.

W dniu 04.06.2009r. powód został skierowany do poradni specjalistycznej z zaleceniem objęcia leczeniem specjalistycznym z uwagi na rozpoznane zaburzenia depresyjne nawracające.

Powód aktualnie nie jest chory psychicznie w rozumieniu psychozy, nie jest upośledzony umysłowo. Badanie stanu psychicznego, nie wskazuje by u powoda rozwinęły się zaburzenia reaktywne adaptacyjne związane z pobytem w warunkach pozbawienia wolności. Rozpad związku powoda z konkubiną w 2007 r, mógł doprowadzić do obniżenia nastroju. Sposób funkcjonowania powoda nie wskazuje na psychotyczną lub depresyjną dezorganizację. W zakładzie karnym powód skończył szkołę, korzystał z zajęć, co pozwala przyjąć, że nie występowały u niego głębsze zaburzenia psychiczne. U powoda jako osoby po wieloletnim pozbawieniu wolności obecne są typowe dla takich osób zmiany reaktywności emocjonowanej, zmiana funkcjonowania, stany depresyjne, zmiana osobowości. U powoda występują one, ale nie są głęboko wyrażone. Po zwolnieniu z zakładu karnego powód był zdolny do funkcjonowania rodzinnego, społecznego, zawodowego. Podawane przez powoda i jego rodzinę zmiany charakteru, emocji, lęki i inne dolegliwości są osobowościową reakcją na pozbawienie wolności, ale są też wynikiem fizjologicznych zmian osobowości i wynikają z nowej sytuacji życiowej jaka jest powrót na wolność po wieloletniej izolacji. Zaburzenia te u powoda nie są głębokie.

Aktualny stan psychiczny powoda nie wskazuje na istnienie u niego zaburzeń reaktywnych, które byłyby wynikiem opisywanych przez niego warunków panujących w zakładzie karnym. Zmiana pewnych cech osobowości, zaburzenia emocjonalne, są wynikiem kilkuletniego pobytu w warunkach izolacji, fizjologicznych zmian osobowości na przestrzeni lat oraz koniecznością dostosowania się do nowych warunków życia na wolności po kilkuletniej izolacji, rozpadem związku z brakiem pracy.

Aktualny stan psychiczny powoda nie wskazuje, by poniósł on uszczerbek na zdrowiu z powodu warunków panujących w zakładach karnych.

Dowód: opinia biegłego z zakresu psychiatrii z dnia 15.04.2012r. k.737-749;

dokumentacja medyczna powoda k. 631-658

skierowanie do poradni specjalistycznej z 04.06.2009r. k.118

książka zdrowia powoda k. 172 koperta

Powód podczas pobytu w Areszcie Śledczym we W.nie miał schorzeń skórnych. Przed pozbawieniem wolności miał już zmiany skórne typu łupieżu pstrego. W trakcie pobytu w Zakładzie Karnym (...)we W.był leczony z powodu łupieżu pstrego, zapalenia alergicznego skóry szyi, świądu skóry, ropnych zmian w zakresie skóry worka mosznowego. Przebieg leczenia powoda w Zakładzie Karnym (...) we W.był w pełni prawidłowy, zgodny z najnowszą wiedzą medyczną, rzetelny.

Przebyte przez powoda zmiany skórne nie były i nie mogły być spowodowane przez warunki w czasie odbywania kary pozbawienia wolności. Z powodu zmian skórnych był wielokrotnie konsultowany przez dermatologów.

Łupież pstry jest schorzeniem przewlekłym, wieloletnim, jest powierzchowne zakażenie naskórka. Czynnikiem sprzyjającym jest osobnicza podatność, a nawrotom sprzyja nadmierna potliwość. Chorobę tę powód miał jeszcze przed pozbawieniem wolności. Alergiczne zapalenie skóry nie może być łączone z warunkami bytowym podczas pozbawienia wolności.

Powód w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności nie poniósł żadnego uszczerbku na zdrowiu.

Dowód: opinia biegłego z zakresu dermatologii z dnia 29.08.2012r. k.780-781

Dla powoda szczególnie dolegliwe było korzystanie z kącika sanitarnego. Powód starał się utrzymywać higienę osobistą. Mył wspólną miskę po skorzystaniu z niej. Raz w tygodniu powód korzystał z łaźni. Czynności fizjologiczne

i związane z higieną osobistą były dla niego krępujące. W kąciu sanitarnym powód był przesłonięty, ale nie do tego stopnia, żeby nie było nic widać. Nie mógł się do tego przyzwyczaić.

Dowód: przesłuchanie powoda k. 691-697

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Powód w dostatecznie wyraźny sposób wskazał podstawę faktyczną roszczenia o zadośćuczynienie: naruszenie jego dóbr osobistych w postaci godności oraz prawa do prywatności, a szczególnie intymności. Powód wskazał na naruszenie prawa do humanitarnego traktowania poprzez osadzenie w przeludnionej celi, co spowodowało u niego cierpienie fizyczne i psychiczne. Istotnym elementem twierdzeń powoda było niezapewnienie właściwego oddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia przeznaczonej do spania, odpoczynku i spożywania posiłków, niewłaściwe ogrzewanie i zagrzybienie ścian celi w zimie. Należy podkreślić, iż Sąd nie był związany określoną przez powoda postawą prawną.

Obowiązkiem Sądu było rozpoznanie żądań powoda w oparciu o właściwą podstawę prawną, którą stanowią art. 417 k.c., art. 24 kc i art. 448 k.c. oraz właściwe przepisy prawa międzynarodowego.

W ocenie Sądu, roszczenia powoda związane z osadzeniem go w jednostkach penitencjarnych przed dniem 22 grudnia 2006r. z mocy art. 442[1] § 1 i 3 k.c. uległy przedawnieniu. Zgodnie z art. 442 [1] § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnienia się z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zgodnie z § 3 tego artykułu razie wyrządzenia szkody na osobie przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Powód wniósł pozew w dniu 21 grudnia 2009 r. (data złożenia pozwu w administracji Aresztu Śledczego w J., gdzie powód był wówczas osadzony). Ponieważ chwilą określającą początek trzyletniego biegu przedawnienia jest moment „dowiedzenia się o szkodzie” i „osobie obowiązanej do jej naprawienia”, a nie o zakresie szkody na osobie, czy trwałości jej następstw, dlatego uznaje się, że jest to moment, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody (krzywdy) i ma jej świadomość.

W przypadku gdy zdarzeniem szkodzącym, a właściwie krzywdzącym jest osadzenie osoby w przeludnionej celi, bez zapewnienia jej należytych warunków bytowych, sanitarnych, medycznych czy kulturalnych, ujemne następstwa tegoż zdarzenia (naruszenia dóbr osobistych) takie jak poczucie poniżenia, upokorzenia, cierpienia są odczuwane w dacie zaistnienia tych zdarzeń, a nie kilka lat później. Nie chodzi tu o krzywdę przyszłą, ale dziejącą się, odczuwaną wówczas, gdy miały miejsce zdarzenia ją wywołującą. (zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 7.08.2012 r., I ACa 260/12, LEX nr 1238197).

Podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia skutkuje koniecznością oddalenia powództwa za okres przekraczający trzy lata przed dniem wytoczenia powództwa, tj. okres do dnia 20 grudnia 2006r. włącznie. W związku z faktem, że powód dochodzi roszczeń związanych z jego pobytem w jednostkach penitencjarnych w okresie poprzedzającym tę datę, roszczenie odnośnie do tego okresu Sąd oddalił w całości.

Za okres od 21 grudnia 2006 r. Sąd uznał powództwo za zasadne jedynie w niewielkiej części.

Wynikająca z art. 417 k.c. oraz z art. 77 Konstytucji RP odpowiedzialność Skarbu Państwa jest odpowiedzialnością za samo naruszenie prawa przy wykonywaniu władzy publicznej, jest oderwana od zawinienia. Delikt ten obejmuje zaniechania ze strony organu państwowego lub samorządowego, jeżeli ciążył na nim obowiązek działania wyznaczony przez obowiązujące przepisy prawa. Również przepisy art. 24 k.c. i 448 k.c. stanowiące podstawę roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych, nie wymagają dla obciążenia sprawcy tego naruszenia wykazania po jego stronie winy oraz przewiduje domniemanie bezprawności jego działania (zob. uchwała SN z dnia 18 października 2011 r., III CZP

25/11; G. Bieniek [w:] Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia. Zobowiązania, t. 1, Warszawa 2005, s. 431, Z. Strus [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, tom II, art. 353-1088. Praktyczny komentarz z orzecnictwem, Warszawa 2005, s. 187; P. Granecki, Odpowiedzialność sprawcy szkody niemajątkowej na podstawie art. 448 kc, SP 2002, nr 2., s. 94 i n.; A. Śmieja, Z problematyki odpowiedzialności uregulowanej w art. 448 k.c. [w:] Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara, pod red. M. Pyziak-Szafnickiej, Kraków 2004, s. 297 i n.).

Podkreślił to również Europejski Trybunał Praw Człowieka w orzeczeniach wydanych na gruncie art. 3 Konwencji Europejskiej Praw Człowieka wskazując, że to na Państwie spoczywa ciężar wykazania, że doznane przez osadzonego w zakładzie karnym cierpienia i urazy nie zostały spowodowane postępowaniem władz (zob. wyrok ETPCz z dnia 4 grudnia 1995 r. w sprawie nr 42/1994/289/591 oraz decyzja ETPCz z dnia 13 listopada 2003 r. w sprawie O. przeciwko Polsce).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2007 r. (V CSK 431/06) zgodnie z art. 30 Konstytucji RP przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim wszędzie tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji.

Wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymogów nowożytnego państwa prawa, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Stanowi o tym wprost art. 10 ust.1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167 i 169) głoszący, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Także art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r., ratyfikowanej przez Polskę w 1993 r. (Dz. U z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) stanowiący, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu, wprowadza obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust.1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku.

Odpowiednikami powyższych norm prawa międzynarodowego są art. 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji RP wprowadzające wyżej wskazane zasady na grunt prawa polskiego.

Europejski Trybunał Praw Człowieka rozpoznając sprawy dotyczące warunków odbywania kary pozbawienia wolności uznał za obowiązek Państwa dokonywanie systematycznej kontroli decyzji podejmowanych w zakładach karnych w celu zapewnienia odpowiednich warunków życia więźniów, z uwzględnieniem normalnych i uzasadnionych wymagań związanych z pozbawieniem wolności (zob. wyrok ETPCz z dnia 5 grudnia 1979 r., skarga 8224/78; wyrok ETPCz z dnia 12 stycznia 1995 r., skarga 21915/93; por. wyrok ETPCz z dnia 9 marca 2006 r., skarga nr 73786/01, wyrok ETPCz z dnia 19 kwietnia 2001 r., skarga nr 28524/95). Natomiast w orzeczeniu z dnia 6 marca 2001r. (skarga nr 40907/98) Trybunał uznał, że sam fakt przetrzymywania więźnia w przeludnionej celi, w niewłaściwych warunkach sanitarnych, z niewystarczającą ilością łóżek, brakiem odpowiednich ćwiczeń fizycznych stanowi poniżające traktowanie, rodzące obowiązek wypłaty odszkodowania.

Takich warunków nie można uznać za uzasadniony i normalny element kary pozbawienia wolności, co wynika także z art. 110 § 2 k.k.w., w którym polski ustawodawca, dostosowując przepisy dotyczące wykonania kary pozbawienia wolności do wyżej wskazanych norm prawa europejskiego, zawarł wymogi dotyczące warunków bytowych w celach mieszkalnych. Wskazano tam m.in., iż cele muszą być wyposażone w odpowiedni sprzęt zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania i odpowiednie warunki higieny.

Zgodnie z art. 4 § 1 kkw kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. Zakazuje się stosowania tortur lub nieludzkiego albo poniżającego traktowania i karania skazanego. Paragraf 2 tego artykułu stanowi, że skazany zachowuje prawa i wolności obywatelskie. Ich ograniczenie może wynikać jedynie z ustawy oraz z wydanego na jej podstawie prawomocnego orzeczenia.

Postępowanie poniżające, to takie, którego celem jest zastraszenie ofiary i wzbudzenie u niej poczucia niższości (zob. A. Rzepliński, Wolność od tortur. Standard międzynarodowy i standard polski [w:] Zapobieganie torturom w instytucjach izolacyjnych Europy Centralnej i Wschodniej. Wybrane Zagadnienia. Raport z działalności Programu - Grupa Polska, pod redakcją A. Rzeplińskiego i K. Wilamowskiego, Warszawa 2006, s. 17)

W doktrynie wskazano, iż nie każde cierpienie wywołane działaniem organów ścigania czy wymiaru sprawiedliwości jest torturą. Pojęcie tortur „nie obejmuje bólu lub cierpienia wynikających jedynie ze zgodnych z prawem sankcji, nieodłącznie związanych z tymi sankcjami lub wywołanych przez nie przypadkowo”. Ból i cierpienie wynikające z sankcji nie mogą jednak przekraczać, tego co nieuniknione. Poważne przeludnienie i prymitywne warunki sanitarne aresztu policyjnego, aresztu śledczego lub każdego innego pomieszczenia, w których izolowane są osoby wbrew własnej woli stanowią niewątpliwie przekroczenie tej bariery. Dodatkowo należy brać pod uwagę poniżające oddziaływanie takich warunków w stosunku do osób, które nie zostały jeszcze skazane prawomocnym wyrokiem, a zatem które obejmuje ochrona płynąca z zasady domniemania niewinności w postępowaniu karnym (zob. A. Rzepliński, jw., s. 18; wyrok ETPCz z 15 lipca 2002 r., skarga nr 47095/99; wyroku ETPCz z 15 lutego 2002 r., skarga nr 25196/94; E. Bieńkowska, A. Krempleski, Zakaz tortur w prawie międzynarodowym [w:] Prawa człowieka a policja. Problemy teorii i praktyki, red. A. Rzepliński, Legionowo 1994, s. 209-250; B. Gronowska, Wolność od tortur [w:] Prawa człowieka i ich ochrona. Toruń 2005, s. 251).

Europejski Trybunał Praw Człowieka w uzasadnieniach wyroków z dnia 22 października 2009 r. w sprawach O.przeciwko Polsce (skarga nr 17885/04) oraz S.przeciwko Polsce (skarga nr 17599/05) podkreślił, że artykuł 3 Konwencji dotyczy jednej z najbardziej podstawowych wartości społeczeństwa demokratycznego. Niezależnie od okoliczności i zachowania ofiary zakazuje on jednoznacznie tortur, poniżającego oraz nieludzkiego traktowania i karania.

W uzasadnieniu wyroku w sprawie nr 17885/04 Europejski Trybunał Praw Człowieka podkreślił, że problemy finansowe państwa nie mogą uzasadniać istnienia takich warunków w więzieniach, które stanowią zanegowanie zakazu płynącego z art. 3 Konwencji (zob. m.in. wyrok ETPCz z 29 kwietnia 2003 r. w sprawie 39483/98). Jest bowiem obowiązkiem Państwa stworzenie takich warunków w więzieniach, które zapewnią poszanowanie godności osób skazanych, pomimo trudności finansowych państwa. W przypadku, kiedy państwo nie jest w stanie spełnić tego obowiązku i zapewnić warunków pozostających w zgodzie z art. 3, powinno ono złagodzić surową politykę karną i zmniejszyć liczbę osób osadzonych lub zastosować wobec nich inne środki karne. Trybunał wskazał, iż składanie powództw cywilnych przeciwko Skarbowi Państwa nie jest środkiem do rozwiązania problemu przeludnienia w więzieniach.

Zdaniem Trybunału oceniając, czy traktowanie powinno zostać uznane za poniżające, należy wziąć pod uwagę kilka czynników: czy osiągnęło ono pewien stopień dolegliwości, czy jego celem było poniżenie i upokorzenie ofiary oraz czy jego skutki naruszyły jej godność. Badając pierwszą z powyższych przesłanek - minimalny poziom dolegliwości traktowania - należy rozpatrzyć wszystkie okoliczności sprawy, takie jak: czas jego trwania, fizyczne i psychiczne konsekwencje, a także, w niektórych przypadkach, wiek, płeć i stan zdrowia ofiary. Kolejnym czynnikiem, który jest istotny z punktu widzenia oceny traktowania jest jego cel. Jednak nawet w przypadku braku stwierdzenia skonkretyzowanego celu niewłaściwego traktowania nie wyklucza się możliwości naruszenia artykułu 3 Konwencji. Ostatnią przesłanką jest naruszenie godności ofiary, którą, zdaniem Trybunału, należy badać w kontekście negatywnego wpływu na jej osobowość (zob. uzasadnienia ww. wyroków 22 października 2009 r.)

Ważnym czynnikiem, na podstawie którego rozpatrywana jest sprawa, jest w szczególności czas, przez jaki osadzony był umieszczony w warunkach, które jego zdaniem doprowadziły do nieludzkiego i poniżającego traktowania, a tym samym naruszyły jego dobra osobiste.

W uzasadnieniach wyroków z dnia 22 października 2009 r. Trybunał podkreślił, iż sam fakt występowania zjawiska skrajnego braku przestrzeni w celi mieszkalnej jest przesłanką do stwierdzenia poniżającego traktowania osadzonego. Zgodnie z linią orzeczniczą Trybunału za taką sytuację uznawano przypadki, w których osadzony przebywał w celi mieszkalnej, której powierzchnia, przypadająca na jednego więźnia była mniejsza niż 3 m². (por. uchwała SN z dnia 18.10.2011 r., III CZP 25/11)

Natomiast w sprawach, w których brak przestrzeni nie był tak rażący, Trybunał brał pod uwagę inne czynniki, wpływające na warunki osadzenia, takie jak: odpowiednie warunki higieny, dostęp do naturalnego światła, właściwa wentylacja, możliwość skorzystania z toalety w warunkach zapewniających poszanowanie prywatności.

Podkreślić należy, że minimalna powierzchnia mieszkalna przewidziana w art. 110 k.k.w. należy do najniższych w systemach penitencjarnych państw europejskich. I tak przykładowo wynosi ona: w Austrii - 6 m², w Belgii - 9 m², w Bośni i Hercegowinie - 4 m², na Cyprze - 9,5 m², w Czechach - 3,5 m², w Danii - 6-7 m², w Finlandii - 7 m², w Grecji - 10 m², w Hiszpanii - 6 m², w Holandii - 10 m², w Irlandii - 6-10 m², w Islandii - 6-10 m², w Niemczech - 7 m², w Norwegii - 6-10 m², w Portugalii - 7 m², w Turcji - 8-9 m², we Włoszech - 9 m², w Rumunii - 6 m², w Chorwacji - 8 m², w Bułgarii - 6 m² (takie dane przytoczył Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 maja 2008 r., SK 25/07, Lex nr 380071). Należy również mieć na uwadze, że mocą wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 r., SK 25/07, Lex nr 380071 jako niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej utracił moc art. 248 § 1 k.k.w. zezwalający na tymczasowe odstępianie od normy wyrażonej art. 110 k.k.w.

Zdaniem Sądu w celach w których powód przebywał w Areszcie Śledczym we W. oraz Zakładzie Karnym (...) we W. nie zapewniono powodowi możliwości korzystania z właściwie oddzielonego od pozostałej części celi węzła sanitarnego. Biorąc pod uwagę współczesne standardy sanitarne oraz cywilizacyjne nie sposób uznać opisanej konstrukcji za wystarczającą. Należy podkreślić, iż korzystając z toalety w tych jednostkach powód był przysłonięty jedynie do wysokości klatki piersiowej. Dodatkowo wejście do kącika sanitarnego w Areszcie Śledczym we W. było przesłonięte zasłonką z materiału. Trudno w takiej sytuacji mówić chociażby o całkowitej izolacji wzrokowej osób korzystających z toalety od reszty osadzonych, nie wspominając już o pozostałych elementach związanych chociażby z załatwianiem potrzeb fizjologicznych.

W doktrynie wskazuje się, iż brak ustawowej definicji sfery prywatności. Można wskazać, iż jest to pewien obszar wolności od ingerencji innych osób (zob. M. Wałachowska, op. cit., s. 159 i wskazana tam literatura). Art. 47 Konstytucji stanowi, iż każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego (...) oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Wskazuje się na trzy sfery prawa do prywatności: sferę intymności (bezwzględnie chronioną), sferę prywatności (dostępną na co dzień innym ludziom, co wynika z jej istoty) oraz sferę powszechnej dostępności (okoliczności dotyczące innych ludzi). Orzecznictwo wskazuje, iż bardzo trudno jest wytyczyć granice między poszczególnymi sferami (zob. A. Kopff, Koncepcje prawa do prywatności i intymności życia osobistego, „Studia Cywilistyczne” 1072, t. XX, s. 34; P. Sut, Czy sfera intymności jest dobrem osobistym chronionym w prawie polskim, „Palestra” 1995, nr 7-8, s. 53).

Opisana sytuacja naruszała prawo do intymności osób osadzonych w tych celach, a pośrednio prawo do poszanowania ich godności jako istot ludzkich. Nie można nikogo zmuszać do wykonywania tak osobistych czynności niejako „na oczach” innych osób, tylko za iluzoryczną zasłonką. Powód został do tego przymuszony. W doktrynie wskazuje się, iż przy ocenie czy do naruszenia dobra osobistego doszło, obok subiektywnych odczuć żądającego ochrony, zdecydowanie większe znaczenie ma reakcja, jaką to naruszenie wywołuje w społeczeństwie (zob. S. Dmowski, S. Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna, Warszawa 2003, s. 98; M. Pazdan [w:] System prawa prywatnego, t. 1, Prawo cywilne – część ogólna, pod red. M. Safjana, Warszawa 2007, s. 1118; M. Wałachowska, zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, Toruń 2007, s. 146). Niewątpliwie pojęcie

dobra osobistego należy odnosić do określonego poziomu rozwoju technicznego i cywilizacyjnego, przyjętych w społeczeństwie zasad moralnych i prawnych, istniejące rodzaju stosunków społecznych, gospodarczych, czy nawet politycznych. Pojęcie naruszenia określonego dobra osobistego jest również pojęciem dynamicznym w czasie i dotyczącym konkretnych środowisk (zob. uzasadnienie uchwały 7 sędziów SN z dnia 16 lipca 1993 r., I PZP 28/93, OSN1994/1/17). Nie jest jednak uzasadnione konstruowanie kryterium oceny wyłącznie w oparciu o warunki i normy obowiązujące w tak specyficznej grupie jak osoby pozbawione wolności, a zwłaszcza osoby należące do tzw. subkultury więziennej. Błędem byłoby ograniczanie ww. środowiska do zespołu osób zgromadzonych w danej celi. Przy „odpowiednim” doborze osób mogłoby to doprowadzić bowiem do wniosku, iż dane osoby nie są zdolne do negatywnego przeżywania naruszenia danego dobra osobistego. W doktrynie zauważono, że idąc tym tropem pozbawiono by ochrony także osoby, które ze względu na wiek czy stan psychiczny nie są w stanie odczuć naruszenia, a to byłoby niewłaściwe (zob. M. Wałachowska, op. cit., 147).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy trzeba wskazać, iż dla przeciętnego członka społeczeństwa polskiego konieczność załatwiania potrzeb fizjologicznych oraz wykonywania czynności higieny osobistej w opisanych warunkach stanowiłaby okoliczność odbieraną jako niezmiernie przykrą, naruszającą godność osobistą, prawo do prywatności, a nawet upokarzającą. Nie zmienia tej oceny to, iż osoba osadzona musi się liczyć z ograniczeniami i dolegliwościami. Gradacja tych naruszeń przybrała bowiem taką formę, iż nie mogły być one uznane za normalne, konieczne następstwo pozbawienia wolności.

Zdaniem Sądu o niegodziwości warunków, w których powód był osadzony, nie świadczył natomiast nieestetyczny wygląd cel w wskazanych jednostkach, czy ich wyposażenie. To osadzeni byli odpowiedzialni za utrzymanie czystości w celach, a jak wynika z ustaleń Sądu zostały im dostarczone to tego odpowiednie środki czystości. Osadzeni mieli też dostęp do materacy w przypadku ich zużycia oraz dodatkowych kocy, po zgłoszeniu takiego zapotrzebowania wychowawcy.

Sąd nie uznał też za udowodnione twierdzeń powoda, iż przebywając w Zakładzie Karnym (...) we W. zmuszony był spać na podłodze i nie miał własnego łóżka. Nie potwierdzają tego świadkowie przebywający z powodem w jednej celi, za wyjątkiem J. P., który wskazał, że stan taki trwał ok. tygodnia do dwóch. Twierdzenia te należy uznać za niewiarygodne o tyle, że powód należał do podkultury więziennej „grypsujących”, i jak wskazywali świadkowie – wychowawcy oraz przedstawiciel Zakładu Karnego (...) we W. zasady panujące w tym środowisku wykluczały takie zachowanie.

Co do narażenia powoda na możliwość zarażenia się chorobami zakaźnymi od współosadzonych, wskazać należy, że w tym zakresie brak jest bezprawności w zachowaniu ww. jednostek penitencjarnych. Dział penitencjarny danej jednostki nie ma wiedzy o chorobach osób osadzonych podczas rozmieszczania więźniów, nie posługuje się kryterium nosicielstwa. Informacje te objęte są tajemnicą lekarską, a tworzenie enklaw dla osób zakażonych jest sprzeczne z obowiązującymi procedurami. Na marginesie należy zaznaczyć, iż powód sam chorował na wirusowe zapalenie wątroby przed przyjęciem do Zakładu Karnego (...).

Odnosząc się do twierdzeń powoda o przeludnieniu w celach, w których przebywał, wskazać należy, że okoliczność ta została przez niego częściowo wykazana. Zakład Karny (...) we W. przyznał, że powód przebywał w warunkach przeludnienia w rozumieniu wskazanych wyżej przepisów. Powyższe wynika też pośrednio z protokołów kontroli przeprowadzonych w tej jednostce. Potwierdzili to wszyscy zawnioskowani w sprawie świadkowie. Przeludnienie występowało też w Areszcie Śledczym we W., co wynikało z zeznań świadka J. Ł. oraz zostało częściowo przyznane przez tę stronę pozwaną, która wskazała, że powód mógł przebywać w celi przeludnionej przez 2 dni.

Jak wynika z opinii biegłych, których żadna ze stron nie kwestionowała, warunki w jakich przebywał powód nie wpłynęły na pogorszenie jego stanu zdrowia powoda i nie wywołały u niego uszczerbku na zdrowiu.

Żadne ze schorzeń na które powód cierpiał, czy też cierpi obecnie, nie było związane z warunkami pozbawienia wolności. Powód był prawidłowo leczony, miał zapewniony dostęp do opieki ambulatoryjnej, przyjmował odpowiednie leki. Zmiany jego samopoczucia i zachowaniu po zakończeniu odbywania kary, na co wskazywali rodzice powoda - jak wyjaśnił biegły z zakresu psychiatrii - związane były z cechami osobniczymi, samym faktem długotrwałej izolacji

oraz fizjologicznymi zmianami osobowości na przestrzeni lat. Biegli konsekwentnie zaprzeczyli, żeby same warunki w jakich powód był pozbawiony wolności, miały negatywny wpływ na jego stan zdrowia, a co więcej wywołały którekolwiek ze wskazanych przez niego schorzeń. Część tych schorzeń, jak np. łupież pstry pojawiały się u powoda jeszcze przed osadzeniem.

Powód nie wykazał też, że w związku z przebywaniem w przeludnionych celach narażony był na szykany ze strony współwięźniów. Z żadnego z zawnioskowanych przez powoda dowodów oraz z akt osobowych nie wynika, by powód był traktowany przez współosadzonych w sposób szczególnie poniżający, oraz by dochodziło do incydentów naruszenia jego godności przez współosadzonych. W szczególności z akt osobowych powoda wynika, że nie zgłaszał on skarg w tym zakresie.

Zadośćuczynienie ma przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Powinno stanowić pewną satysfakcję dla powoda. Nie może stanowić kwoty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość zwłaszcza dla poszkodowanego (por. M. Wałachowska, op. cit., 192-193). Ustalając wysokość zadośćuczynienia, Sąd wziął pod uwagę stopień dolegliwości naruszeń dóbr osobistych powoda, ich charakter (stopień doznanych przez powoda cierpień psychicznych), warunki w jakich do tego doszło, czas ich trwania, skutki dla powoda. Nie można było w szczególności pominąć okoliczności, iż do naruszenia doszło w takcie legalnego pozbawienia wolności powoda.

Różnica w należności obciążającej każdą z jednostek reprezentujących Skarb Państwa wynika z długości okresów, w których dochodziło do naruszeń dóbr osobistych powoda i stopnia tych naruszeń w poszczególnych jednostkach. Należy podkreślić, iż chodzi o okres po 20 grudnia 2006 r., co do którego roszczenia powoda nie przedawniły się. Przebywanie w warunkach przeludnienia zostało wzięte pod uwagę przy ustalaniu zadośćuczynienia jedynie w przypadku Zakładu Karnego (...), gdyż w przypadku Aresztu Śledczego we W. dotyczyło to powoda tylko przez 2 dni. Stopień naruszenia godności powoda w tym wypadku był zatem znikomy. W przypadku obu jednostek w zbliżonym stopniu doszło do naruszenia prawa do prywatności (intymności) poprzez niezapewnienie właściwych warunków załatwiania potrzeb fizjologicznych oraz wykonywania czynności higieny osobistej, a także odpowiedniej izolacji węzła sanitarnego od pozostałej części cel.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Biorąc pod uwagę powyższe orzeczono jak punkcie I i II sentencji wyroku.

W pozostałym zakresie powództwo należało oddalić (punkt III sentencji wyroku).

Za całkowitym oddaleniem powództwa nie mógł przemawiać natomiast fakt, iż obiekty w których przebywał powód zostały wybudowane w czasach, w których obowiązywały całkowicie inne standardy socjalno – sanitarne dla więźniów. Podobnie okoliczność, iż dostosowanie takich budynków do standardu sanitarnego, w którym w każdej celi będzie oddzielny, pełnie wentylowany węzeł sanitarny, musi być rozłożone w czasie (zob. uzasadnienie wyroku SA we Wrocławiu z dnia z dnia 6 grudnia 2007 r., sygn. akt I ACa 499/07).

Państwo nie może uchylać się od realizacji swoich zadań określonych w prawie krajowym i zobowiązań wynikających z aktów prawa międzynarodowego. Dotyczy to nie tylko izolacji osób skazanych i tymczasowo aresztowanych, ale także oświaty, służby zdrowia, obrony narodowej czy w końcu wymiaru sprawiedliwości. To, że m.in. z powodu braku środków finansowych Państwo nie zapewnia chorym godziwych warunków leczenia, w szczególności w zakresie warunków sanitarnych i ochrony prawa do prywatności, intymności, nie ekskulpuje tegoż Państwa w zakresie zapewnienia osobom pozbawionym wolności warunków zgodnych z prawem wewnętrznym i międzynarodowym. Samo stworzenie systemu wewnętrznych skarg administracyjnych, postulowanego zresztą przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, niczego nie zmienia, jeśli nie zostaną wprowadzone rozwiązania powiązane z większymi nakładami na więziennictwo.

W związku z tym, że powód wygrał proces jedynie w ok. 4 %, o kosztach procesu orzeczono w punktach IV i V sentencji wyroku na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c.

W punkcie V sentencji wyroku orzeczono na mocy § 19 i 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1348 ze zm.).